

Sygn. akt IX Ga 382/14

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 listopada 2014 roku

Sąd Okręgowy w Lublinie IX Wydział Gospodarczy

w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Boratyński – spr.

Sędziowie: SO Beata Błotnik

SR Beata Figaszewska (del. do SO)

Protokolant: st. sekr. sądowy Agnieszka Olszewska-Judin

po rozpoznaniu w dniu 6 listopada 2014 roku w Lublinie

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) Spółki Akcyjnej w G.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w G.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Radomiu z dnia 24 lipca 2014 roku, sygn. akt V GC 274/14

I. zmienia zaskarżony wyrok w pkt I w ten sposób, że oddala powództwo co do kwoty 2486,80 zł wraz z odsetkami ustawowymi za okres od 20 listopada 2013 roku do dnia zapłaty i w zakresie odsetek ustawowych od kwoty 6166,24 zł za okres od 21 października 2013 roku do 19 listopada 2013 roku,

II. oddala apelację co do pkt III zaskarżonego wyroku w zakresie kosztów postępowania,

III. odrzuca apelację w pozostałej części,

IV. zasądza od powoda (...) Spółki Akcyjnej w G. na rzecz pozwanego (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w G. kwotę 425 (czteryście dwadzieścia pięć) złotych tytułem zwrotu kosztów procesu za drugą instancję.

Sygn. akt IX Ga 382 / 14

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 24 lipca 2014 roku Sąd Rejonowy w Radomiu V Wydział Gospodarczy po rozpoznaniu na rozprawie sprawy z powództwa: (...) Spółka Akcyjna w G. przeciwko: (...) Spółka z o. o. w G. o zapłatę 6 166,24 złotych zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 2.486,80 zł. wraz z ustawowymi odsetkami za okres od 20 listopada 2013 roku do dnia zapłaty oraz odsetki ustawowe od kwoty 6.166,24 zł. za okres od 21 października 2013 roku do dnia 19 listopada 2013 roku (pkt I) , umorzył postępowanie w pozostałym zakresie (pkt II) oraz zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 1.467 zł. tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Jako uzasadnienie pozwu wskazano, że pozwem z dnia 21 października 2013 roku w elektronicznym postępowaniu upominawczym (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w G. wniosła o zasądzenie od (...) Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G. kwoty 6 166,24 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 29 maja 2013 roku do dnia zapłaty oraz o zwrot kosztów procesu. W uzasadnieniu pozwu wskazano, iż powódka dostarczała pozwanej energię elektryczną i wystawiła jej z tego tytułu fakturę VAT nr (...). Pozwana nie uregulowała jednak zobowiązania wynikającego z tej faktury. Kwota dochodzona powództwem stanowi wartość zaległości istniejących na dzień wniesienia pozwu (pozew k. 2-5). W dniu 13 stycznia 2014 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym wydał nakaz zapłaty w elektronicznym postępowaniu upominawczym zgodnie z żądaniem pozwu (nakaz zapłaty k. 6). Pozwana w dniu 29 stycznia 2014 roku wniosła sprzeciw od powyższego nakazu zapłaty. Pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania. W uzasadnieniu sprzeciwu wskazała, iż uiściła całą należność główną wynikającą z przedmiotowej faktury VAT wraz z odsetkami. Zapłata została dokonana w dniu 19 listopada 2013 roku (sprzeciw k. 7-10). Postanowieniem z dnia 27 lutego 2014 roku Referendarz sądowy w Sądzie Rejonowym Lublin - Zachód w Lublinie VI Wydziale Cywilnym stwierdził utratę mocy nakazu zapłaty w całości i przekazał rozpoznanie sprawy do Sądu Rejonowego w Radomiu (postanowienie k. 22). Pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku (data wysyłki) powódka dokonała ograniczenia powództwa o kwotę 3 679,44 zł. z powodu wpłaty dokonanej przez pozwaną po wniesieniu pozwu (dnia 19 listopada 2013 roku). Powódka od tej chwili wnosi zatem o zasądzenie kwoty 2 486,80 zł. Powódka ograniczyła także żądanie w zakresie odsetek, wskazując, iż wnosi o zasądzenie odsetek ustawowych od kwoty 6 166,24 zł. za okres do dnia 21 października 2013 roku do dnia 19 listopada 2013 roku oraz od kwoty 2 486,80 zł. za okres od dnia 20 listopada 2013 roku do dnia zapłaty. Odnosząc się do sprzeciwu pozwanej, powódka wskazała, iż należność wynikająca z powołanej wyżej faktury VAT nie została w całości opłacona. Pozwana zobowiązana była bowiem do spłaty wierzytelności również z innych umów (faktur) i na poczet spłaty tej faktury została zaksięgowana wpłata w wysokości 3 679, 44 zł. (pismo powódki k. 26-28). Do pisma powódka dołączyła zestawienie zatytułowane „dynamika spłat należności”, wskazujące daty i wysokość poszczególnych wpłat dokonywanych na poczet spłaty roszczeń przez pozwaną (dynamika spłat należności k. 81-83).

Sąd pierwszej instancji ustalił, że strony procesu pozostawały w stałych relacjach gospodarczych. Powódka zawierała z pozwaną liczne umowy dotyczące dostaw energii elektrycznej. Jedną z nich była umowa sprzedaży energii elektrycznej nr 26/2/2005 z dnia 1 października 2005 roku (bezsporne, umowa nr (...) k. 56-63). Z tytułu realizacji tej umowy dnia 14 maja 2013 roku powódka wystawiła pozwanej fakturę VAT nr (...) na kwotę 6166,24 zł. Na fakturze wskazany był termin płatności: 28 maja 2013 roku (bezsporne, faktura VAT k. 73-78). Pozwana do dnia 19 listopada 2013 roku nie zapłaciła należności wynikającej z w/w faktury. Tego dnia pozwana przelała na rachunek powódki kwotę 3 679,44 zł. (bezsporne, dynamika spłat należności k. 81-83). Następnie pozwana nie dokonała żadnych innych wpłat na rzecz powódki z tytułu roszczenia będącego przedmiotem niniejszego procesu. Skuteczne wniesienie sprzeciwu w elektronicznym postępowaniu upominawczym niweluje w całości to postępowanie. Ustawodawca nałożył na powoda obowiązek uzupełnienia wszelkich braków pozwu w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana (art.505³⁷ §1 kpc). Z kolei pozwany zobowiązany jest do uzupełnienia pisma procesowego w sposób odpowiedni dla postępowania, w którym sprawa będzie rozpoznana w terminie dwutygodniowym od daty doręczenia zobowiązania (art.505³⁷ §3 kpc). Stosowne zobowiązanie zostało doręczone stronie pozwanej wraz z wezwaniem na rozprawę w dniu 5 i 6 czerwca 2014 roku (k.97,98). Strona nie dopełniła ciążącego na niej obowiązku. Na rozprawie pełnomocnik wniósł o oddalenie powództwa, nie przedstawiając żadnych dowodów ani wniosków, które mogłyby uzasadniać Jego stanowisko. W tej sytuacji ustalając stan faktyczny Sąd oparł się na dokumentach przedstawionych przez powoda. Pozwana w toku procesu nie zgłosiła żadnych własnych twierdzeń ani nie zaprzeczyła twierdzeniom powoda. Nie wskazała też ona żadnych dowodów na okoliczność zaspokojenia roszczenia. Wobec bierności strony powodowej Sąd oparł swoje ustalenia na twierdzeniach powoda. Za dowód zaspokojenia roszczenia nie może być uznana w szczególności załączona do akt elektronicznego postępowania upominawczego kopia dokumentu przelewu oraz specyfikacji do przelewu. Wobec braku uzupełnienia sprzeciwu w sposób odpowiedni dla postępowania uproszczonego, zgodnie z dyspozycją art. 505³⁷ § 3 kpc, dokument ten nie ma znaczenia w postępowaniu procesowym. Na marginesie należy wskazać tylko, iż specyfikacja do przelewu została dokonana sześć dni po dokonaniu przelewu.

Nie wykazano, iż w ogóle dotarła ona do wierzyciela. Jednak i tak wierzyciel po otrzymaniu przelewu w dniu 19 listopada 2013 r. mógł dokonać jego zarachowania w sposób określony przepisami Kodeksu cywilnego.

Wskazano, że zgodnie z art. 451 § 1 kc, dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Powódka zaliczyła wpłatę dokonaną przez pozwaną spółkę w pierwszej kolejności na poczet odsetek, w wyniku czego na poczet spłaty przedmiotowej faktury została zaliczona jedynie kwota 3 679,44 zł. Kwota dochodzona powództwem po jego ograniczeniu - 2 486,80 zł. - jest zatem w dalszym ciągu wymagalna. Powództwo w części, w której nie zostało ograniczone przez powódkę, zasługiwało na uwzględnienie. Niezależnie od procesowej bierności pozwanej wskazać należy, iż także merytorycznie roszczenie powódki należy uznać za zasadne i wykazane powołanymi przez powódkę dowodami.

Odsetki Sąd zasądził na podstawie przepisu art. 481 § 1 i 2 kc, zgodnie z którym, jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia, chociaż nie poniósł żadnej szkody i chociaż opóźnienie było następstwem okoliczności, za które dłużnik odpowiedzialności nie ponosi. Jeżeli natomiast stopa odsetek nie jest z góry ustalona, wierzycielowi należą się odsetki ustawowe. Z uwagi na fakt, iż między stronami nie została zawarta umowa dotycząca wysokości odsetek, należne powódce są odsetki w wysokości ustawowej. Okres, za który zostały zasądzone odsetki, jest zgodny z żądaniem pozwu (po jego ograniczeniu). Ze wskazanych wyżej motywów, na gruncie powołanych przepisów, orzeczono jak w pkt I wyroku na podstawie art. 535 kc. Umorzenie postępowania w pozostałej części związane jest z ograniczeniem powództwa przez pełnomocnika powódki dokonanego pismem z dnia 29 kwietnia 2014 roku. Zgodnie z art. 355 § 1 kpc Sąd wydaje postanowienie o umorzeniu postępowania, jeżeli powód cofnął ze skutkiem prawnym pozew lub jeżeli wydanie wyroku stało się z innych przyczyn zbędne lub niedopuszczalne. Wobec częściowego cofnięcia pozwu, Sąd na podstawie art. 355 § 1 i 2 kpc orzekł jak w pkt II wyroku. O kosztach procesu w punkcie III wyroku Sąd orzekł na podstawie art. 98 § 1 kpc, zgodnie z którym strona przegrywająca sprawę obowiązana jest zwrócić przeciwnikowi na jego żądanie koszty procesu. Sąd uznał jednocześnie, iż zapłata przez pozwaną części dochodzonej kwoty po wniesieniu pozwu jest równoznaczna z przegraniem sprawy z tym zakresie. Pozwana dała bowiem powód do wytoczenia powództwa, będąc przed wytoczeniem procesu wzywana do zapłaty wymagalnej należności. Na poniesione przez powódkę koszty składają się: 1 200 zł. kosztów zastępstwa procesowego, 250 zł. opłaty od pozwu oraz 17 zł. tytułem opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Przedmiotowe rozstrzygnięcie zawarte w powyższym wyroku zostało zaskarżone przez pozwanego w całości. Skarżący rozstrzygnięciu temu zarzucił naruszenie prawa procesowego :

- art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz oparciu zaskarżonego wyroku na błędnych ustaleniach sądu przez przyjęcie założenia, że powódka miała prawo zaliczyć część kwoty wpłaconej przez pozwaną na poczet zaległych należności ubocznych w szczególności na poczet zaległych odsetek skoro odsetki zostały spłacone ;

- art. 233 § 1 kpc polegające na przekroczeniu zasady swobodnej oceny dowodów oraz oparciu zaskarżonego wyroku na błędnych ustaleniach sądu przez przyjęcie założenia, że powódka miała prawo zaliczyć część kwoty wpłaconej przez pozwaną na poczet zaległych należności ubocznych, skoro powódka twierdziła w pozwie, że zaliczyła tę kwotę na poczet spłaty wierzytelności z innych umów, które nie są objęte niniejszym pozwem ;

- art. 238 § 2 kpc polegające na nie wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn dla których Sąd Rejonowy nie wskazał na poczet jakich odsetek powódka zaliczyła część wpłaty dokonanej przez pozwaną w dniu 19 listopada 2013r. tytułem spłaty zadłużenia, skoro w tym dniu pozwana spłaciła także dług wynikający z naliczonych odsetek,

- art. 328 § 2 k.p.c. polegające na błędzie w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie założenia, że pozwana nie wypłaciła powódce całej kwoty dochodzonej pozwem, a jedynie kwotę 3.679,44 zł. , skoro z polecenia przelewu i specyfikacji wynika co innego,

- art. 328 § 2 k.p.c. polegające na nie wskazaniu w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku przyczyn, dla których Sąd Rejonowy nie ustosunkował się do polecenia przelewu i specyfikacji zawierających wykaz wszystkich długów pozwanej wobec powódki, które w dniu 19 listopada 2013 r. zostały uregulowane wraz z odsetkami,

- art. 505 [37] §3 k.p.c. w zw. z art. 87 §1 k.p.c., art. 88 k.p.c. i art.133 §3 k.p.c. przez przyjęcie założenia, że pozwana została wezwana do uzupełnienia sprzeciwu wniesionego do postępowania elektronicznego,

- art. 505 [37] §3 k.p.c w zw. z art. 505 [31] §2 k.p.c. i w zw. z art. 503 §1 k.p.c. przez przyjęcie założenia, że dokumenty złożone przez pozwaną przy sprzeciwie nie mają znaczenia w postępowaniu procesowym.

Wskazując na te zarzuty, skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów zastępstwa procesowego za drugą instancję według norm przepisanych.

W odpowiedzi na apelację strona powodowa wniosła o oddalenie apelacji oraz o zasądzenie na jej rzecz kosztów postępowania

Sąd Okręgowy Sąd Gospodarczy rozpoznając przedmiotową apelację ustalił i zważył co następuje :

Na wstępie należy wskazać ,że Sąd Okręgowy w postępowaniu odwoławczym nie uwzględnił wniosków dowodowych zgłoszonych przez stronę pozwaną we wniesionej przez tę stronę apelacji . Stosownie bowiem do przepisu art. 382 kpc sąd drugiej instancji orzeka na podstawie materiału zebranego w postępowaniu w pierwszej instancji oraz w postępowaniu apelacyjnym. Przepis art. 217 § 1 kpc nakłada również na strony obowiązek powoływania dowodów na poparcie swoich twierdzeń do czasu zamknięcia rozprawy przed sądem pierwszej instancji. Później, gdy spór przenosi się przed sąd drugiej instancji, sąd ten może dopuścić w zasadzie tylko takie dowody , których dopuszczenie uzasadnia przepis art. 381 kpc .Zgodnie zaś z tym przepisem sąd drugiej instancji może pominąć nowe fakty i dowody, jeżeli strona mogła je powołać w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji, chyba że potrzeba powołania się na nie wynika później. Obowiązująca w Kodeksie postępowania cywilnego zasada kontradiktoryjności i uwolnienie sądu orzekającego od odpowiedzialności za rezultat postępowania dowodowego, którego dysponentem są strony (por. orzeczenie SN z dnia 7 marca 1997 r., II CKN 70/96, OSNC 1997, nr 8, poz. 113) oznacza ,że sądem faktu stał się sąd I instancji. W toku tego postępowania powinny być zatem wyczerpująco przedstawione kwestie sporne, fakty i dowody. Przed sądem II instancji nowe fakty i dowody mogą być zgłaszane jedynie wyjątkowo (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 lipca 1999 r. , II CKN 417/98 , Prok.i Pr. 1999/11-12/35). W przyjętym systemie apelacji celem postępowania apelacyjnego jest bowiem ponowne i wszechstronne zbadanie sprawy pod względem faktycznym i prawnym. Zasadą pozostaje jednak wskazano wyżej , że koncentracja materiału faktycznego i dowodowego powinna nastąpić już przed sądem pierwszej instancji. Chociaż więc dopuszczalność nowego materiału procesowego przed sądem apelacyjnym jest regułą, to doznaje ona ograniczenia poprzez unormowanie art. 381 kpc Sąd drugiej instancji jest zobowiązany na wniosek strony materiał ten uzupełnić, jeżeli jest to konieczne dla rozstrzygnięcia sprawy, lecz równocześnie jest uprawniony do pominięcia nowych faktów i dowodów zgłoszonych dopiero w postępowaniu apelacyjnym, gdy zachodzą przesłanki określone wymienionym przepisem. Strona przed tym sądem powinna zatem wykazać, że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji (gdyż wówczas jeszcze nie istniały lub o nich nie wiedziała, albo też zachodziły istotne przyczyny usprawiedliwiające niemożność ich przedstawienia) lub że potrzeba ich oferowania powstała dopiero później. O istnieniu potrzeby powołania się na nowe fakty i dowody nie decyduje samo zapatrywanie strony, lecz przedmiotowa ocena istniejącego stanu rzeczy, której dokonuje sąd (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 maja 2000 r. , III CKN 797/00 , Prok.i Pr. 2000/10/42 , wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1998 r. , I CKN 678/97,Prok.i Pr. 1999/5/40).Oznacza to ,że świetle art. 368 pkt 6 kpc nie można oprzeć rewizji na nowych faktach i dowodach, których strona nie powołała w pierwszej instancji tylko dlatego, że

uważała, iż nie zachodzi taka potrzeba, gdyż przytoczony przez nią materiał procesowy wystarczy do uzasadnienia jej roszczenia lub obrony (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 1 lutego 1973 r. , II CR 647/72 , LEX nr 7212) .Strona nie może skutecznie żądać też ponowienia lub uzupełnienia dowodu w postępowaniu apelacyjnym także tylko dlatego, że spodziewała się korzystnej dla siebie oceny tego dowodu przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 1997 r. , II CKN 446/ 97 , OSNC 1998/4/67).Również wydanie niekorzystnego dla strony wyroku nie może stanowić samoistnej podstawy powołania się w postępowaniu apelacyjnym na nowe fakty i dowody (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 marca 1999 r. , I PKN 640/98, OSNAP 2000/10/389).

Strona pozwana zgłaszając nowe dowody w postępowaniu odwoławczym nie wykazała ,że nie mogła ich przedstawić w postępowaniu przed sądem pierwszej instancji lub że potrzeba ich powołania powstała dopiero później. Strona ta była nadto reprezentowana w postępowaniu przed Sądem I instancji przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego . Strona pozwana wreszcie nawet się nie powołała na to ,że przedmiotowych dowodów nie mogła zgłosić wcześniej , a zatem jako spóźnione nie mogły one zostać uwzględnione przez Sąd Okręgowy . Nie istniały bowiem żadne przeszkody w ocenie Sądu II instancji , aby dowody zgłoszone dopiero w apelacji przy dołożeniu należytej staranności wymaganej od strony prawidłowo dbającej o swoje interesy i ich ochronę został zgłoszony przez samą stronę czy też pełnomocnika strony pozwanej w toku postępowania przed Sądem I instancji i to jeszcze przed wydaniem zaskarżonego wyroku , gdyż pochodzą one wszystkie z daty poprzedzającej wydanie zaskarżonego orzeczenia .

Jak wynika z niesionej apelacji odnosi się ona do całości wyroku Sądu I instancji , w tym również w zakresie objętym jego pkt II , w którym Sąd Rejonowy umorzył postępowanie w pozostałym zakresie .

Co do gravamen, to jest "pokrzywdzenia" strony zaskarżonym wyrokiem, ewentualnie istnienia interesu prawnego w zaskarżeniu wyroku dominuje pogląd, który podziela również tutejszy Sąd w składzie rozpoznającym przedmiotową apelację , iż dopuszczalne jest wniesienie apelacji jedynie przez stronę "pokrzywdzoną" wyrokiem wydanym (przynajmniej w części) niezgodnie z jej żądaniami. W orzecznictwie Sądu Najwyższego utrwalony jest pogląd uzależniający uprawnienie do wniesienia środka odwoławczego od istnienia gravamen, pokrzywdzenia strony orzeczeniem sądu niższej instancji. Pokrzywdzenie miałoby polegać na całkowitym bądź częściowym nieuwzględnieniu żądań strony i uwidacznia się poprzez porównanie twierdzeń strony o przysługujących jej prawach z rozstrzygnięciem o tych prawach zawartym w orzeczeniu (zob. uzasadnienie postanowienia SN z dnia 8 kwietnia 1997 r., I CKN 57/97, OSNC 1997, nr 11, poz. 166; zob. także postanowienie SN z dnia 5 września 1997 r., III CKN 152/97, LEX nr 50615; postanowienie SN z dnia 23 marca 2006 r., II CZ 22/06, LEX nr 196615, utożsamiające gravamen z interesem w zaskarżeniu orzeczenia; podobnie wyrok SN z dnia 8 grudnia 2009 r., I UK 195/09, LEX nr 577812, zgodnie z którym "przesłanką zaskarżenia orzeczenia w postępowaniu cywilnym jest istnienie interesu prawnego w zaskarżeniu, określanego mianem gravamen, a ten oznacza pokrzywdzenie polegające na niekorzystnej dla strony różnicy między zgłoszonym przez nią żądaniem a sentencją orzeczenia, wynikającej z porównania zakresu żądania i treści rozstrzygnięcia"). Mając powyższe na względzie oraz okoliczność ,że apelujący nie ma interesu prawnego w zaskarżeniu orzeczenia Sądu I instancji w zakresie pkt II , apelacja w tym zakresie podlegała odrzuceniu na podstawie przepisu art. 370 kpc w zw. z art. 373 kpc .

Przed odniesieniem się jednakże do poszczególnych zarzutów zawartych we wniesionej apelacji na wstępie należy także podkreślić, że zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego sąd drugiej instancji, jako sąd orzekający merytorycznie, powinien dokonać samodzielnej oceny wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji i poczynić własne ustalenia faktyczne. Sąd ten może tym samym dokonywać ustaleń faktycznych sprzecznych z ustaleniami stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku, nawet na podstawie dowodów przeprowadzonych wyłącznie w trakcie postępowania pierwszoinstancyjnego. Musi jednak w swojej działalności harmonizować ogólne (art. 227-315 k.p.c.) i szczególne (art. 381-382 k.p.c.) reguły postępowania dowodowego. Dokonanie przez sąd drugiej instancji odmiennych ustaleń bez przeprowadzania dodatkowych dowodów jest dopuszczalne i uzasadnione w szczególności wtedy, gdy dowody te mają jednoznaczną wymowę, a ocena sądu pierwszej instancji jest oczywiście błędna. Niezbędne jest wykazanie w czym tkwi wadliwość stanowiska sądu pierwszoinstancyjnego, dlaczego określone dowody dostarczają odmiennych wniosków, które z dowodów nie zasługują na wiarę, co sprawia, że wyłania się inny obraz stanu faktycznego sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego

z dnia 6 lutego 2003r., IV CKN 1752/00, LEX nr 78279; wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 marca 2002r., IV CKN 859/00, LEX nr 53923; postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 stycznia 2002r., I CKN 567/99, LEX nr 53925 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 kwietnia 2001 r., II UKN 339/00, OSNP 2003/1/21). Sąd odwoławczy ma nadto nie tylko uprawnienie, ale wręcz obowiązek rozważenia na nowo całego zebranego w sprawie materiału oraz jego własnej samodzielnej oceny, przy uwzględnieniu zasad wynikających właśnie z przepisu art. 233 § 1 kpc niezależnie od tego czy ustaleń dokonuje po przeprowadzeniu nowych dowodów bądź ponowieniu dotychczasowych, czy też wskutek podzielenia ustaleń dokonanych przez sąd pierwszej instancji. Obowiązek ten jest tym bardziej oczywisty, gdy strona wnosząca apelację zarzuca sądowi I instancji naruszenie przepisów postępowania, które miało wpływ na wynik sprawy albo tak jak w niniejszym przypadku błąd w ustaleniach faktycznych, a zatem brak wszechstronnego i bezstronnego rozpoznania zebranego w sprawie materiału dowodowego i uchybienie zasadom swobodnej oceny dowodów.

Przechodząc do konkretnych zarzutów w powyższym zakresie kierowanych pod adresem zaskarżonego orzeczenia należy wskazać, że zgodnie z przepisem art. 233 § 1 kpc sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Wyrażona w powołanym przepisie zasada swobodnej oceny dowodów w żadnym wypadku nie może oznaczać oceny dowolnej, naruszającej podstawowe zasady logiki i doświadczenia życiowego pomijającej dowody zgromadzone w danym postępowaniu, jednakże skuteczne podniesienie tego zarzutu wymaga wykazania, że określone fakty ustalone przez sąd nie wynikają z dowodów, na które sąd powołuje się bądź pozostają w sprzeczności z dowodami, które sąd w sposób sprzeczny z art. 233 § 1 kpc uznał za niewiarygodne, bądź że sąd oparł się na dowodach, które ocenił wadliwie za wiarygodne bądź przeprowadzonych w sposób nieprawidłowy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 stycznia 2002 r., (...) 132/01, LEX nr 53144). Przyjmuje się zatem, że ramy swobodnej oceny dowodów muszą być określone wymaganiami prawa procesowego, doświadczenia życiowego, regułami logicznego myślenia oraz pewnego poziomu świadomości prawnej, według których sąd w sposób bezstronny, racjonalny i wszechstronny rozważa materiał dowodowy jako całość, dokonuje wyboru określonych środków dowodowych i wając ich moc oraz wiarygodność odnosi je do pozostałego materiału dowodowego (por. wyrok Sadu Najwyższego z dnia 10 czerwca 1999 r., II UKN 685/98, OSNP 2000/17/655). Kryteria oceny wiarygodności i mocy dowodowej grupuje się zatem następująco: 1/ doświadczenie życiowe, 2/inne źródła wiedzy, 3/poprawność logiczna, 4/prawdopodobieństwo wersji. Na marginesie należy także wskazać, że zastrzeżona dla sądu swobodna ocena dowodów nie opiera się na ilościowym porównaniu przedstawionych przez świadków i biegłych spostrzeżeń oraz wniosków, lecz na odpowiadającym zasadom logiki powiązaniu ujawnionych w postępowaniu dowodowym okoliczności w całość zgodną z doświadczeniem życiowym. Poprawność rozumowania sądu (sędziego) powinna być możliwa do skontrolowania (orzeczenie Sądu Najwyższego z dnia 8 sierpnia 1967 r., I CR 58/67, (...) 1968, nr 1, s. 22).

Warto tu ponadto wskazać, że zarzut obrazy przepisu art. 233 § 1 kpc nie może polegać jedynie na zaprezentowaniu własnych, korzystnych dla skarżącego ustaleń stanu faktycznego dokonanych na podstawie zgodnej z interesem skarżącego oceny materiału dowodowego (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 stycznia 2002 r., II CKN 572/99 LEX nr 53136). Stwierdzić także należy, że jeżeli z materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu na podstawie tego materiału dowodowego dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub w przypadku, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo – skutkowych, to przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2002 r., II CKN 817/00 LEX nr 56906). Same nawet bardzo poważne wątpliwości co do trafności oceny dokonanej przez sąd pierwszej instancji, jeżeli tylko nie wykracza ona poza granice określone w art. 233 § 1 kpc nie powinny stwarzać podstawy do zajęcia przez sąd drugiej instancji odmiennego stanowiska (por. uchwała Sadu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. III CZP 59/98, OSNC 1999/7-8/124).

Jak trafnie wskazał Sąd I instancji w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku stosownie do przepisu art. 451 § 1 kc dłużnik mający względem tego samego wierzyciela kilka długów tego samego rodzaju może przy spełnieniu świadczenia

wskazać, który dług chce zaspokoić. Jednakże to, co przypada na poczet danego długu, wierzyciel może przede wszystkim zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Strona pozwana z takiej możliwości jaką daje jej powyższy przepis skorzystała. Przepis ten dotyczący zarachowania zapłaty, ma nadto charakter dyspozytywny, albowiem znajdzie on zastosowanie wówczas, gdy strony nie umówiły się inaczej (por. wyrok SN z dnia 21 czerwca 2007 r., IV CSK 95/2007, niepubl.). Pomimo dania dłużnikowi uprawnień w zakresie sposobu zarachowania długu, jednocześnie w przepisie tym zawarte zostało ograniczenie dla dłużnika, a jednocześnie uprawnienie dla wierzyciela, który może „to, co przypada na poczet danego długu” zaliczyć na związane z tym długiem zaległe należności uboczne oraz na zalegające świadczenia główne. Wierzyciel może więc w pewnych granicach zakwestionować dyspozycje dłużnika co do sposobu zarachowania zapłaty. W odniesieniu do zaliczenia dokonywanego przez wierzyciela na podstawie art. 451 § 1 zdanie drugie k.c. uznaje się, że ma ono charakter czynności prawnej, a nie oświadczenia wiedzy. W konsekwencji podlegać będzie ocenie z punktu widzenia ogólnych przesłanek ważności czynności prawnych i będzie ono złożone z chwilą, gdy dojdzie do drugiej strony w taki sposób, że mogła się zapoznać z jego treścią (art. 61 § 1 k.c.). Biorąc nadto pod uwagę zasadę pewności obrotu, należy przyjąć, że wierzyciel winien bez zbędnej zwłoki, w normalnym toku czynności, powiadomić dłużnika o skorzystaniu przez siebie z tego uprawnienia.

W tym miejscu należy również wskazać, że na stronach niniejszego postępowania będących profesjonalistami w obrocie gospodarczym - tak stronie powodowej jak i pozwanym - ciążył obowiązek terminowego zgłoszenia wszelkich wniosków dowodowych stanowiący wyraz dbałości o swoje interesy. Należy tu także wskazać, że obowiązek przedstawienia dowodów spoczywa na stronach (art. 3 kpc), a ciężar udowodnienia faktów mających dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie (art. 227 kpc) spoczywa na stronie, która z faktów tych wywodzi skutki prawne (art. 6 kc). Samo twierdzenie strony postępowania nie jest natomiast dowodem, a twierdzenie dotyczące istotnej dla sprawy okoliczności (art. 227 kpc) powinno być udowodnione przez stronę to twierdzenie zgłaszającą (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2001 r., I PKN 660/00, Wokanda 2002/7-8/44). Sąd nie ma natomiast obowiązku działania w zastępstwie strony i dopuszczenia dowodu z urzędu nie wskazanego przez stronę, czy też przez jej pełnomocnika procesowego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 grudnia 2000 r., (...) 661/00, LEX nr 52781, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2000 r., II CKN 1322/00, LEX nr 51967, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 26 stycznia 2000 r., III CKN 567/98, LEX nr 52772, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 września 1998 r., II UKN 182/98, OSNP 1999/17/556, wyrok z dnia 9 lipca 1998 r., II CKN 657/97, LEX nr 50630, wyrok z dnia 25 czerwca 1998 r., III CKN 384/98, Biul.SN 1998/11/14, wyrok z dnia 25 marca 1998 r., CKN 656/97, OSNC 1998/12/208). Regulacja ta dotyczy wszelkich okoliczności faktycznych, wyjąwszy te, które są powszechnie znane (art. 228 §1 k.p.c.), znane sądowi z urzędu (art. 228 §2 k.p.c.), przyznane przez stronę przeciwną w sposób wyraźny (art. 229 k.p.c.) lub dorozumiany (art. 230 k.p.c.), a także tych, które można wyprowadzić w drodze wnioskowania z innych, udowodnionych już faktów (art. 231 k.p.c.).

Okoliczność, że specyfikacja do dowodu zapłaty pochodzi z daty późniejszej niż sam przelew nie może w ocenie Sądu Okręgowego przesądzać o skuteczności dokonanej przez dłużnika zarachowania dokonanej przez niego wpłaty. Strona powodowa bowiem nie kwestionowała, że dotarła ta specyfikacja do tej strony – że ją otrzymała oraz, że odnosiła się ona do zobowiązań strony pozwanej wobec strony powodowej. Strona powodowa natomiast nie wykazała, że doręczyła swoje oświadczenie woli o dokonanym zarachowaniu dokonanej przez stronę pozwaną płatności oraz, że uczyniła to z zachowaniem powyższego terminu. W tym miejscu należy także wskazać, że strona powodowa wbrew zasadzie wyrażonej w przepisie art. 6 kc nie wykazała nadto, że w ogóle przysługiwały jej w stosunku do pozwanego inne wymagane wierzytelności, które nie były objęte niniejszym postępowaniem na poczet których by mogła skutecznie dokonać przedmiotowego zarachowania części dokonanej wpłaty. W ocenie Sądu Okręgowego wystarczającego dowodu w tym zakresie nie może stanowić sam wydruk komputerowy dołączony do akt niniejszego postępowania przez stronę powodową. Wydruk ten nie ma bowiem waloru nawet dokumentu prywatnego. Strona powodowa w postępowaniu toczącym się przed Sądem I instancji podobnie zresztą jak też w postępowaniu odwoławczym nie wykazała, że w stosunku do pozwanego przysługiwały jej jakieś wierzytelności, które nie zostały wcześniej przez stronę pozwaną zaspokojone i na poczet których mogło być dokonane przedmiotowe zaliczenie niezależnie już od samego spełnienia przez powoda wymogów formalnych do skutecznego dokonania takiego

zarachowania . W tym zakresie strona powodowa opierała się tylko i wyłącznie na głośnych twierdzeniach , które nie zostały poparte żadnymi dowodami . Strona ta także nie zakwestionowała ,że wyliczenie odsetek przez pozwanego w powyższej specyfikacji zapłaty było prawidłowe i odpowiadało ono sumie odsetek należnych stronie powodowej w dacie dokonanej z opóźnieniem zapłaty.

Warto tu także wskazać ,że analiza akta przedmiotowego postępowania nie daje żadnych podstaw do uznania ,że przedmiotowa sprawa została skierowana do postępowania uproszczonego na co by wskazywała wysokość opłaty od pozwu ustalonej w postępowaniu przed Sądem I instancji . Do takiego trybu postępowania sprawy bowiem nie skierował ani sam Przewodniczący Wydziału (vide zarządzenie z dnia 28 marca 2014 r.) , ani też Sąd Rejonowy w toku postępowania (vide akta postępowania) . O skierowaniu sprawy do postępowania uproszczonego nie może stanowić natomiast samo przez się określenie wysokości opłaty od pozwu przez Przewodniczącego Wydziału - w wysokości właściwej dla tego postępowania, tym bardziej ,że nie było w ogóle podstaw do określania nowej wysokości opłaty od pozwu podobnie jak również i do żądania opłaty w takiej właśnie wysokości (vide ustalone orzecznictwo Sądu Najwyższego) .

Warto tu także wskazać ,że czynności które zostały skutecznie dokonane przez stronę pozwaną w postępowaniu elektronicznym pozostały w mocy i w świetle powyższego trudno jest uznać ,że pismo procesowe zawierające sprzeciw od nakazu zapłaty nie ma znaczenia w postępowaniu procesowym , jak przyjął to Sąd I instancji . Warto tu także wskazać ,że zarządzenie z dnia 13 maja 2014 r. chociaż powołano się w nim w oznaczeniu sygnatury na postępowanie uproszczone nie zawierało wezwania do złożenia odpowiedzi na pozew na druku formularza właściwego dla postępowania uproszczonego. W ocenie Sądu Okręgowego brak było w ogóle podstaw żądania od pełnomocnika strony pozwanej złożenia odpowiedzi na pozew , gdy Sąd I instancji dysponował już sprzeciwem od nakazu zapłaty , w którym pozwany zajął stanowisko i zgłosił stosowne zarzuty i dowody na ich poparcie (oryginał tego dokumentu znajduje się zaś w zbiorze dokumentów prowadzonym przez Sąd Rejonowy w postępowaniu elektronicznym) . Warto tu także wskazać ,że sformułowanie odnoszące się do uzupełnienia sprzeciwu zawarte w powyższym przepisie na który powołał się Sąd I instancji budzi zastrzeżenia z tego względu, że sprzeciw jest środkiem zaskarżenia i jego wniesienie ma znaczenie głównie w postępowaniu upominawczym. Artykuł 505³⁷ § 3 kpc może zaś dotyczyć jedynie sytuacji, w której sprzeciw został wniesiony skutecznie, a zatem nie miał braków jako środek zaskarżenia, a w konsekwencji postępowanie upominawcze uległo zakończeniu. W tym przypadku "uzupełniony" sprzeciw powinien być traktowany jako pismo procesowe mające charakter odpowiedzi na pozew. Nie wydaje się bowiem możliwe aby sąd doręczając pozwanemu "uzupełniony" pozew i wzywając do uzupełnienia sprzeciwu mógł jednocześnie zarządzić wniesienie odpowiedzi na pozew w oparciu o art. 207 § 2 kpc Wezwanie do uzupełnienia sprzeciwu jest bowiem obowiązkowe, a ta czynność ma służyć podobnym celom co wniesienie odpowiedzi na pozew. Artykuł 505³⁵ kpc zawiera jednocześnie odrębną regulację odnoszącą się do wymogów sprzeciwu wydanego w elektronicznym postępowaniu upominawczym i nie wymaga ona wskazania przez pozwanego twierdzeń i powoływania dowodów przeciwko żądaniu pozwu na etapie wniesienia sprzeciwu. Należy zatem przyjąć, że w tym postępowaniu nie ma bezpośrednio zastosowania art. 503 § 1 zdanie trzecie kpc Zatem przy wezwaniu pozwanego do uzupełnienia sprzeciwu powinien on zostać pouczony o treści art. 207 § 6 kpc Dwutygodniowy termin do uzupełnienia sprzeciwu ma zatem znaczenie dla oceny, czy powołanie przez pozwanego twierdzeń i dowodów nie jest spóźnione. Za takim stanowiskiem przemawia również potrzeba doręczenia pozwanemu odpisu pozwu po uzupełnieniu jego braków formalnych oraz ewentualnym "uzupełnieniu pozwu" i umożliwienia ustosunkowania się przez pozwanego do zmienionej sytuacji procesowej, już po zakończeniu postępowania upominawczego. Przedmiotowy sprzeciw zawierał natomiast zarówno zarzuty jak i dowody na ich poparcie . Na marginesie należy także wskazać ,że wezwanie do braków zostało skierowane wprost do strony podczas gdy była ona reprezentowana przez pełnomocnika procesowego co zasadnie zarzucił skarżący (vide art. 133 § 3 kpc) .

Przedmiotowa apelacja zatem zawierała tak wymagane jak to wskazano powyżej zarzuty i w ocenie Sądu Okręgowego przedstawiła i wykazuje, iż ocena dowodów w powyższym zakresie oraz oparte na niej wnioski Sądu I instancji były dotknięte powyższymi uchybieniami. Sąd Okręgowy po wnikliwej analizie postępowania dowodowego przeprowadzonego przez Sąd I instancji doszukał się w przedmiotowej sprawie uchybień ze strony tegoż Sądu w zakresie oceny materiału dowodowego , którym Sąd Rejonowy dysponował . Ze zgromadzonego

materiału dowodowego Sąd Rejonowy nie wyprowadził wniosków poprawnych i zgodnych z doświadczeniem życiowym. Nie rozważył przy tym wszechstronnie i bezstronnie materiału dowodowego. Sąd I instancji na podstawie materiału dowodowego, którym dysponował nieprawidłowo zatem uznał, że strona powodowa dokonała skutecznie zarachowania dokonanej przez pozwanego wpłaty na poczet innych wierzytelności, niż te wskazane w specyfikacji dokonanej płatności. W konsekwencji Sąd Okręgowy w niniejszym składzie nie podziela tych ustaleń faktycznych poczynionych przez Sąd Rejonowy oraz argumentów i dowodów przedstawionych na ich poparcie. W ocenie Sądu Okręgowego zarzuty apelacji w zakresie błędnej oceny materiału dowodowego wynikającej z naruszenia reguł określonych w przepisie art. 233 kpc nie są zatem w tym zakresie całkowicie bezpodstawne.

W uzasadnieniu zaskarżonego orzeczenia Sąd I instancji nie odniósł się nadto w ogóle zgodnie z przepisem art. 328 kpc do wierzytelności, na poczet których strona powodowa zaliczyła między innymi częściowo dokonaną wpłatę przez pozwanego co zasadnie zarzuciła apelacja. W ocenie Sądu Okręgowego powyższe uchybienie w połączeniu w wadliwą oceną materiału dowodowego dokonaną przez Sąd I instancji stanowi podstawę do zmiany zaskarżonego orzeczenia. Mając powyższe na względzie należało uznać, że zasadne są w całości zarzuty apelacji w zakresie naruszenia przepisów prawa procesowego do których odwoływały się zarzuty przywołane w apelacji i jej uzasadnieniu przez skarżącego. W tej sytuacji Sąd Okręgowy mając na względzie, że apelacja strony pozwanej była zasadna uznał, iż winna ona być w pozostałej części uwzględniona, zaś zaskarżony wyrok zmieniony na podstawie przepisu art. 386 § 1 kpc natomiast powództwo w części, co do której strona powodowa nie cofnęła pozwu oddalone wobec zaspokojenia w całości roszczeń strony powodowej.

Rozstrzygnięcie o kosztach procesu za I i II instancję uzasadnia treść art. 98 kpc, 99 kpc w zw. z art. 108 kpc i art. 109 kpc. Powód przegrał bowiem postępowanie odwoławcze w całości, a strona pozwana, która również w postępowaniu odwoławczym była reprezentowana przez profesjonalnego pełnomocnika procesowego poniosła koszty procesu związane z wynagrodzeniem jej pełnomocnika procesowego.